Agnieszka KIJEWSKA

ITE AD ANSELMUM!

Czy osoba i dzieło świętego Anzelma z Canterbury może jeszcze fascynować i ożywiać nie tylko naukowe badania, ale i współczesną kulturę? Głębokie przekonanie, że jest to postać wciąż intrygująca i aktualna, przyświecało organizatorom i uczestnikom sympozjum „Święty Anzelm – biskup i myśliciel". Sympozjum to, przygotowane przez Zakład Historii Filozofii KUL oraz Międzynarodowy Komitet Studiów Anzelmiańskich (International Committee for Anselm Studies), odbyło się w dniach 24-26 września 1996 roku w Lublinie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i było kolejnym już spotkaniem miłośników myśli biskupa Canterbury.

Obrady otworzył Rektor KUL ks. prof. Stanisław Wielgus, podkreślając w swoim wystąpieniu zatytułowanym „Współtwórca przeszłości i przewodnik na dziś" znaczenie świętego Anzelma dla myśli oraz kultury wieków średnich, a jednocześnie dla całej kultury europejskiej. Wystąpienie to zakończone zostało niezwykle wymownym stwierdzeniem, będącym parafrazą słów Leona XIII: „Ite ad Anselmum! Ite ad rationem!" („Podążajcie za Anzelmem! Podążajcie za rozumem!") Pozostaje tylko żywić nadzieję, że słowa te istotnie staną się zaczynem nowego ruchu kulturowego.

Następnie zabrał głos prof. David Luscombe z Uniwersytetu w Sheffield, prezentując materiały z ostatniego spotkania poświęconego świętemu Anzelmowi, które miało miejsce w 1993 roku w Canterbury dla uczczenia 900. rocznicy objęcia przez świętego Anzelma tamtejszego arcybiskupstwa. Materiały z tego sympozjum, pod redakcją prof. D. Luscomba oraz prof. Gillian Evans, właśnie ukazały się drukiem i są wymownym świadectwem ciągłości spotkań anzelmiańskich.

Ten właśnie moment ciągłości badań nad myślą świętego Anzelma podkreślił również dr Helmut Kohlenberger przemawiając w imieniu Międzynarodowego Komitetu Studiów Anzelmiańskich. Zwrócił on uwagę, iż temat tegorocznego sympozjum „Święty Anzelm – biskup i myśliciel" podejmuje analizę istotnego fragmentu historii idei na tle dziejów instytucji, w tym przypadku – Kościoła, a postać i dzieło świętego Anzelma jest wymownym świadectwem tego, że bycie biskupem oraz myślicielem nie jest czymś sprzecznym. Podobnie jak wcześniej uczynił to

Rektor KUL, tak i dr Kohlenberger wskazywał na świętego Anzelma jako na tegò, który był fundatorem racjonalnego myślenia o wierze, zapoczątkowując tym samym tradycję nowej racjonalności, nowy język, kładąc nowe fundamenty teologii. Święty Anzelm inicjując nowe podejście do problemu wiary był otwarty zarówno na religię żydowską, jak i na islam, dając wzór dyskusji z tymi, którzy wyznają inną wiarę. Fakt ten, zdaniem dr Kohlenbergera, jest szczególnie wymowny w Lublinie, mieście, na którego peryferiach znajduje się Majdanek.

Po tej serii wstępnych wystąpień siostra prof. Urszula Borkowska, z Wydziału Humanistycznego KUL, zainaugurowała sesję wykładową. Jej wykład zatytułowany „Anselm's England" poświęcony był historii, kulturze, gospodarce oraz strukturze etnicznej, a także historiografii Anglii pod koniec XI wieku. W ten sposób zarysowane zostało bardzo szerokie dziejowe tło, które powoli było zapełniane przez kolejne wystąpienia.

Takim szczegółowym problemem, a mianowicie burzliwymi dziejami wzajemnych kontaktów świętego Anzelma z królem Wilhelmem Rudym, zajął się dr Walter Fröhlich z Monachium. Dr Fröhlich zdecydowanie odrzuca lansowany przez niektórych historyków obraz świętego Anzelma, myśliciela i mnicha, który niechętnie miesza się w sprawy tego świata, przedkładając nad zaszczyty klasztorną celę. Pokazuje on, że święty Anzelm był wybitnym myślicielem, ale i nieskazitelnym mężem stanu, politykiem oraz człowiekiem Kościoła w pełnym tego słowa znaczeniu, nie ustępując pod względem politycznego zmysłu swemu mistrzowi i poprzednikowi na arcybiskupstwie Canterbury, Lanfrancowi. Dr Fröhlich z imponującą erudycją ilustrował swoje wystąpienie cytatami z obfitej korespondencji świętego Anzelma. (Sam jest wydawcą oraz tłumaczem listów Anzelma, które niedawno zostały opublikowane dzięki staraniom cysterskich wydawców – Cisterian Publications).

Święty Anzelm, już jako biskup Canterbury, dwukrotnie opuszczał Anglię udając się na wygnanie. Problem motywów oraz oceny tych faktów w świetle historiograficznych źródeł został podjęty w wykładzie dr Michaela Stauntona z Cambridge. Niestety, autor był na sympozjum nieobecny, a jego wystąpienie zostało odczytane przez jednego z uczestników sympozjum.

Tę typowo historyczną część sympozjum zakończyła burzliwa dyskusja, a następną, bardziej systematyczną serię wykładów zainicjował wykład prof. Bronisława Burlikowskiego z Katowic pt. „Idea «fides quaerens intellectum» – sens i problem aktualności" oraz wystąpienie dra Pawła Milcarka z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie poświęcone interpretacji Anzelmiańskiego dowodu ontologicznego przez Mieczysława Gogacza.

Pierwszy dzień obrad zakończyły wykłady poświęcone Anzelmiańskim *Rozmyślaniom* i *Modlitwom* dra Helmuta Kohlenbergera z Salzburga oraz prof. Thomasa Bestula z Chicago. Pisma pobożnościowe świętego Anzelma, jakimi są właśnie *Rozmyślania* i *Modlitwy* inicjują nową formę duchowości. Profesor Bestul uważa, że dla jej zrozumienia i eksplikacji kluczowe znaczenie mają pojęcia jaźni oraz subiektywności, które można owocnie zinterpretować za pomocą metod dostarcza-

nych przez teksty Bartha, Foucaulta czy Lacana.

Drugi dzień obrad rozpoczął wykład prof. Thomasa Losoncy z Wydziału Filozofii Uniwersytetu w Villanova, poświęcony Anzelmiańskiemu *Proslogionowi*. Święty Anzelm w Przedmowie do *Proslogionu* twierdzi, że w dziele tym zamierzał przedstawić jeden prosty argument przemawiający za istnieniem Boga, przeciwstawiając go serii argumentów z *Monologium*. Profesor Losoncy uważa, że święty Anzelm postawił w istocie w *Proslogionie* trzy pytania: na jedno z nich odpowiedział, na drugie odpowiedział niewłaściwie, a na trzecie nie odpowiedział wcale.

Na Anzelmiańskim *Proslogionie* skupiała się uwaga i innych wykładowców. Ks. Tadeusz Grzesik z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zaprezentował referat: „Nowe spojrzenie na «ratio Anselmi» w *Proslogionie*", a prof. Helen Lang z Hartfordu wygłosiła niezwykle ciekawy wykład zatytułowany „Język jako partycypacja". W swoim wystąpieniu prof. Lang zwróciła uwagę przede wszystkim na Platońskie korzenie myśli świętego Anzelma. Zaproponowała ona nieco odmienne podejście do „ratio Anselmi", a mianowicie potraktowanie tego elementu myśli Anzelmiańskiej nie jako dowodu, argumentu, ale jako prośby o zrozumienie. Święty Anzelm, jej zdaniem, pragnie podkreślić, że Bóg jest zawsze obecny dla każdego człowieka, nawet dla głupca, aczkolwiek nie każdy to odkrywa, nie każdy podejmuje wysiłek medytacji. Problematyka związana z Anzelmiańskim argumentem ontologicznym powróciła jeszcze raz w wykładzie prof. Jana Czerkawskiego z Wydziału Filozoficznego KUL czy o. prof. Edwarda Zielińskiego. Profesor Czerkawski pokazał wpływ dowodu Anzelma na myśl Malebranche'a, a przede wszystkim na jego preuve de la simple vue. Natomiast o. prof. Zieliński przedstawił dwie formy coloratio argumentu Anzelma przez Jana Dunsa Szkota.

Dr Agnieszka Kijewska z KUL-u podjęła zagadnienie relacji rozumu do wiary w myśli świętego Augustyna, Eriugeny i Anzelma, przy czym analiza tej problematyki była wyznaczona właściwą każdemu z tych myślicieli interpretacją wersu z księgi proroka Izajasza: „Nisi credideritis, non intelligetis".

Następni prelegenci skoncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na tekście *Cur Deus homo*. Ks. dr Stanisław Bafia z Krakowa podjął się rekonstrukcji Anzelmiańskiej teorii człowieka implikowanej przez ten traktat, natomiast prof. Klaus Kienzler z Wydziału Teologii w Augsburgu starał się pokazać na podstawie dzieła *Cur Deus homo* oraz *Proslogionu*, iż dla świętego Anzelma Bóg „największy", czyli ten, od którego niczego większego nie można pomyśleć, to Bóg miłosierny. Problematyka ta znalazła swego rodzaju kontynuację w wystąpieniu ks. Adama Wójcikowskiego z ATK, który nakreślił sens pojęcia „satisfactio" w soteriologii Anzelmiańskiej. Natomiast o. prof. Celestyn Napiórkowski, kierownik Katedry Mariologii na KUL-u, zaprezentował materiały z Kongresu Mariologicznego, który miał miejsce w roku 1971 w Zagrzebiu. Kongres ten, zdaniem prelegenta, w sposób szczególny ukazał doniosłą rolę i znaczenie dzieła świętego Anzelma w obszarze myśli teologicznej.

Bardzo ciekawy wykład zaprezentował prof. Burcht Pranger z Amsterdamu. Prelegent wyszedł od ustaleń B. Stocka

zawartych w jego najnowszej pracy: *Augustine the Reader* (Cambridge Ma. 1966). B. Stock pokazał, w jaki sposób w myśli świętego Augustyna poprzez medytację nad czytanym tekstem zostaje ustalona więź pomiędzy reflektującym „ja" a jego ostatecznym celem oraz wzorem – Bogiem-Trójcą. Czytanie, a przede wszystkim czytanie Pisma świętego, to przechodzenie od „zewnętrznych" do „wewnętrznych" słów, od słów, które wypowiadamy do Słowa-Boga. Zwracając się ku sobie umysł człowieka odczuwa presję Bożej pamięci, intelektu i woli, na obraz których został stworzony, od których pochodzi. Czy i w przypadku świętego Anzelma czytanie oraz medytacja mogą stać się drogą do Boga? Faktem jest, że święty Anzelm opiera się mocno na świętym Augustynie, a monastyczna praktyka medytacji miała bardzo silny związek z tekstem. *Monologion*, mimo że z założenia odrzuca wszelkie odwoływanie się do autorytetów, kreśli w istocie dokładną drogę duszy do Boga, a *Monologion* i *Proslogion* nieprzypadkowo mają formę medytacji.

Następny cykl wykładów obracał się w kręgu polskich reminiscencji anzelmiańskich. Profesor Mieczysław Markowski z Krakowa nakreślił, w świetle współczesnego stanu badań, wpływ Anzelma na polskie Średniowiecze. Natomiast Roman Majeran z KUL-u omówił polską powojenną literaturę anzelmiańską.

Ostatnia grupa wykładów poświęcona była problemowi wpływu myśli świętego Anzelma na autorów późniejszych. Dr Joanna Judycka z KUL-u przedstawiła wykład zatytułowany „Echa Anzelmiańskie w myśli Rajmunda Lulla", a o. prof. Edward Zieliński zaprezentował świętego Anzelma jako poprzednika teorii jednoznaczności transcendentalnej sformułowanej przez Dunsa Szkota. Odczytany został także głos w dyskusji nadesłany przez Tadeusza Włodarczyka poświęcony zagadnieniu dwóch modeli filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich, a mianowicie modelowi sformułowanemu przez świętego Anzelma oraz przez Rogera Bacona.

W imieniu gospodarzy kongresu obrady podsumował o. prof. E. Zieliński, a dr H. Kohlenberger dokonał tego w imieniu Komitetu Studiów Anzelmiańskich.

Kongresowe obrady odbywały się w bardzo kameralnym gronie. Przysłuchiwała się im garstka zaproszonych gości, wśród których między innymi znalazła się prof. Zofia Włodek z Krakowa oraz prof. D. Luscombe z Shefiled. Spotkanie tak znakomitych mediewistów stało się zatem doskonałą okazją do wymiany myśli i stanowisk, dzięki czemu dyskusje po wykładach miały niezwykle dynamiczny przebieg. Spotkania kuluarowe zdominowane zostały przez problematykę fachową i przeciągały się często, mimo przeładowanego programu obrad, do późna. Goście opuszczali Lublin zadowoleni z przebiegu obrad oraz z niezwykle gościnnego, jak twierdzili, przyjęcia. Gospodarze myślą już o publikacji materiałów z sympozjum, mając nadzieję, że tego typu spotkania zainicjują zarówno nowe, głębsze podejście do myśli wieków średnich, wychodzące poza garść sloganów, jak i nowe, głębsze podejście do wiary, która idąc za wskazaniem Anzelma: fides quaerens intellectum, nie będzie brała rozbratu z rozumem. Ite ad Anselmum! Ite ad rationem!